Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 79 Kraków, czwartek 6 kwietnia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA" Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86. Konto czekowe 149.975.

Pokój na Wschodzie

Z powodu przeprowadzenia przez polskiego posła w Rydze dra Witolda Jodkę umowy polsko-estońsko-łotewsko-rosyjskiej, zdążającej do ustalenia sąsiedzkich stosunków pokojowych z Rosyą, zamieścił „Czas" atak na dra Jodkę, widocznie inspirowany z ministerstwa spraw zagranicznych, w którem pod nieobecność p. Skirmunta panuje bezhołowie i chaos.

Rzadko zdarza się atak tak niesłuszny, jak ten. Dr Jodko ma się tu stać kozłem ofiarnym. Protokół konferencyi ryskiej, podpisany przez dra Jodkę (Polska), Mejerowicza (Łotwa), Piipa (Estonia) i Cziczerina (Rosya) nie jest niczem innem, jak wyrażeniem dążności pokojowych. Przeciw temu protokołowi może intrygować tylko ktoś, kto pragnie pobrzękiwania szabelką i wiecznego utrzymywania Polski w stanie niepokoju.

Zarzuca się drowi Jodce, że przekroczył swe instrukcye, że protokół ryski nie jest po myśli polityki francuskiej, że Jodko dał się podejść Cziczerinowi, że na punkt o cofnięciu wojsk obustronnych z nad granicy nie dała swej aprobaty wojskowość polska. Wszystko to są zarzuty najzupełniej nieuzasadnione, wymyślone tylko w tym celu, aby dra Jodkę utrącić i wyłączyć go przedewszystkiem z delegacyi do Genui.

Ale dr Jodko przyjechawszy do Warszawy uporał się z tymi zarzutami i intrygami. Znaczenie zaś protokołu ryskiego wyjaśnił w wywiadzie dziennikarskim, z którego tu przytoczymy najważniejsze ustępy:

Dr Jodko oświadczył, że w Rydze odbyło się zebranie delegatów Estonii, Łotwy, Polski i Rosyi, a nie konferencya, gdyż nie powzięto rezolucyi obowiązujących odnośne państwa, jakkolwiek delegaci rosyjscy oświadczyli odrazu, że mają pełnomocnictwa do bezapelacyjnego wypowiadania się w imieniu swego rządu.

Na pytanie: jaki charakter mają w szczególności rezolucye odnośnie wojskowej, dr Jodko odpowiedział: Dyskusya zaczęła się od tego, że delegaci rosyjscy zaproponowali zebraniu wypowiedzenie się przeciw bandom zbrojnym, które powstają w pasach pogranicznych i z terenu jednego państwa napadają na drugie. Ponieważ rząd polski zawsze wyraźnie oświadczał, że nie ma nic wspólnego z tego rodzaju formacyami, więc delegat polski chętnie i łatwo mógł się zgodzić na takie postawienie kwestyi, uważał jednak, że to nie wystarcza i ze swej strony zażądał wypowiedzenia się Rosyi w sprawie wojsk regularnych, jakie Rosya od pewnego czasu w ogromnych ilościach koncentruje na granicy Polski i Łotwy.

Po dłuższej dyskusyi zgodzono się, że zebrani wypowiedzą się przeciw jednemu i drugiemu, przyczem postanowiono nie wchodzić w szczegóły konkretne, w jaki sposób jedno państwo mogłoby zapobiedz temu, by drugie koncentrowało swe wojska lub tworzyło nieregularne oddziały zbrojne nad jego granicą, zadawalniając się tylko oświadczeniem, że tworzenie nieregularnych oddziałów jest stanowczo potępione, i ża na pewnej przestrzeni po obu stronach granicy, państwa nie mają mieć większej ilości wojsk regularnych ponad pewne minimum, określone za obopólną zgodą.

Na podstawie tego oświadczenia, Polska miałaby prawo zażądać od Rosyi cofnięcia wszystkich wojsk, jakie ona skoncentrowała na swej granicy.

W ten sposób obrady zebrania poruszały się dalej po linii zapewnienia Europie pokoju, który zagwarantowały jej już uchwały warszawskie.

Mogę jeszcze dodać — zakończył p. Jodko — że to postanowienie przyczyniło się w znacznym stopniu do przekonania tych polityków bałtyckich, którzy jeszcze byli przeciwnikami porozumienia państw bałtyckich z Polską, gdyż obawiali się, że polska poprowadzi je może do wojny z Rosyą. Rzecz tę wyzyskał między innymi po mistrzowsku prez. min. Mejerowicz, który nazajutrz po podpisaniu protokółu przeprowadził w konstytuancie łotewskiej ogromną większością głosów ratyfikacyę układów konferencyi warszawskiej.

Z powyższych wyjaśnień dra Jodki okazuje się jasno, że protokoł ryski, stanowiący jego rzetelną zasługę, jest ogromnie pożytecznym dla Polski krokiem naprzód, na drodze do ustalenia pokoju i pokojowego współżycia gospodarczego na Wschodzie.

Dr Jodko o umowie ryskiej

(PAT) Warszawa, 4 kwietnia.

Redakcya „Robotnika" zwróciła się do dra Jodki o udzielenie informacyi o przebiegu narad ryskich. Z wyjaśnień udzielonych przez dra Jodkę wynika, że narady miały przebieg zadawalający dla wszystkich stron. Aczkolwiek Finlandya nie brała oficyalnie udziału w konferencyi, jednak poseł fiński w Rydze był najdokładniej o niej informowany. Ze strony delegatów sowieckich była widoczna chęć osiągnięcia porozumienia z państwami bałtyckiemi przed konferencyą genueńską. Gdy w wyniku 2-dniowych narad porozumienie osiągnięto, podpisanie protokółu, który to stwierdzał, było rzeczą pożyteczną i konieczną. Uchylenie się od podpisania tego protokółu przez Polskę byłoby rzeczą niepożądaną. Stanowisko polskie w Rydze było uzasadnione całą dotychczasową polityką względem Rosyi, prowadzoną przez przedstawicielstwo polskie w Moskwie oraz w innych stolicach. Zasadniczym celem konferencyi było podkreślenie dążności pokojowych stron. Uroczyste zobowiązania przedstawicieli państw bałtyckich z jednej a Rosyi z drugiej strony rozwiewają obawy co do możliwości zakłócenia pokoju na wschodzie. Zobowiązania te są jednakowe dla wszystkich kontrahentów i w niczem nie naruszają suwerennych praw żadnego z nich.

Sprawa ograniczenia ilości wojsk po obu stronach granicy, jak również sprawa przekraczania granicy przez oddziały partyzanckie, były o tyle jasne, że Polska nie koncentruje na granicy żadnych większych oddziałów, ani nie toleruje żadnych oddziałów partyzanckich. O ile punkt ten będzie wykonany, możemy uzyskać od Rosyi w ciągu 2 tygodni cofnięcie znacznych kontyngentów wojska, zgrupowanych nad naszą granicą.

Ważną rzeczą jest ponowne uznanie przez Rosyę sowiecką traktatu ryskiego, wyklucza to bowiem wszelką dyskusyę nad sprawą tego traktatu na konferencyi genueńskiej. Przychylenie się do uznania de jure rządu sowieckiego nie przeczy bynajmniej linii politycznej Polski, która przecież utrzymuje sąsiedzkie stosunki dyplomatyczne z Rosyą i Ukrainą.

Sąd Sejmu nad ludowcami

Bójka w Sejmie — Wykluczenie posła Bryla — Wotum nieufności dla posła Kiernika

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 4 kwietnia.

Kulminacyjnym punktem dzisiejszego posiedzenia była sprawa majątku Dojlidy, w którą to sprawę wmieszani są posłowie piastowi Bryl, Rączkowski, Kiernik i Bobek oraz Battaglia. Po otwarciu dyskusyi zabrał głos prezes Izby kontroli p. Żarnowski, który na zasadzie dokumentów urzędowych stwierdził, że majątek Dojlidy nabyty został przez bank polsko amerykański, w którym zainteresowany jest prezes głównego urzędu ziemskiego, poseł Kiernik. Majątek ten miał pójść na parcelacyę, przyczem stwierdzono, że parcelacya była prowadzona w sposób spekulacyjny, że mianowicie bank nabył po 6000 mk za mórg, a żądał 120 tysięcy. Wobec tego okręgowy urząd ziemski w Białymstoku zwrócił się do głównego urzędu ziemskiego z wnioskiem, aby majątek został przymusowo wykupiony na rzecz reformy rolnej. Na wniosek ten okręgowy urząd ziemski w Białymstoku nie otrzymał żadnej odpowiedzi, potem majątek został sprzedany przez bank ks. Lubomirskiemu za 400 milionów, podczas gdy cena kupna wynosiła 170 milionów.

W trakcie odczytywania aktów urzędowych przyszło do burzliwych scen. Ze strony posłów prawicowych padł pod adresem ludowców cały szereg nieprzyjemnych epitetów. Między innymi poseł Fiolka zawołał: złodziej. Na to Witos zerwał się z taką siłą, że cały rząd ławek się zachwiał.

Następnie zabrał głos prezes głównego urzędu ziemskiego pos. Kiernik. W czasie jego przemówienia wywiązała się polemika pomiędzy Kiernikiem a Putkiem, w czasie której poseł Putek krzyknął pod adresem piastowców: kanalie! Wówczas poseł Bryl podbiegł z tyłu do posła Putka i dwukrotnie uderzył go pięścią w głowę. Powstało wielkie zamieszanie. Poseł Seib z grupy Stapińskiego zbliżył się do posła Bryla i plunął mu w twarz.

Marszałek zawiesił posiedzenie. Po krótkiej przerwie marszałek otworzył posiedzenie i ogłosił wykluczenie posła Bryla z 5 posiedzeń.

W czasie przemówienia posła Kowalczuka poseł Rataj wstał z miejsca i zarzucił narodowym demokratom szereg manipulacyj handlowych na niekorzyść państwa. Między innymi, zwracając się do posła Rzą[d]a, zawołał: Pan zarobiłeś 130 milionów na spekulacyach walutowych! To wystąpienie Rataja wywołało ogromną konsternacyę wśród endecyi.

Po dyskusyi przystąpiono do głosowania i przyjęto rezolucyę posła Staniszkisa, w której Sejm nie przyjmuje do wiadomości wyjaśnień prezesa głównego urzędu ziemskiego p. Kiernika. Wobec tej uchwały spodziewaną jest dymisya Kiernika.

Ferye sejmowe

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") W piątek 7 kwietnia rozpoczną się ferye sejmowe, które potrwają prawdopodobnie przez 6 tygo[dni]

Konferencya w Genui

Dnia 10 kwietnia zbierze się w Genui tysiąc polityków i ekonomistów ze wszystkich państw Europy i kilku pozaeuropejskich, aby radzić, czy i jak ma być pojęta gospodarcza odbudowa zniszczonej wojną Europy. Międzynarodowy parlament gospodarczy, złożony z tysiąca głów, jest zapewne ciężką maszyną dla omawiania spraw, które z istoty swej wymagają załatwienia nie przez mowy i agitacyę, lecz przez fachowo - trzeźwe rozważania. Możliwe jest, że uczestnicy konferencyi pod wrażeniem nędzy, która w rozmaitym stopniu i w rozmaitych formach nawiedza wszystkie kraje, dojdą do zapatrywania, że cały system polityczny i gospodarczy, na którym obecnie zbudowaną jest Europa, musi być z gruntu zmieniony, jeżeli niema nastąpić zupełny chaos. Wobec przygotowań jednak dotychczasowych należy wątpić, czy konferencya genueńska stanie się tym instrumentem, który wyprowadzi Europę na nowe, lepsze tory.

Czas powojenny będzie w historyi miał nazwę epoki konferencyi. Niema prawie kwartału bez jakiejś wielkiej konferencyi, która ma ożywić zamierające gospodarstwo społeczne, jak wstrzyknięcie kamfory ożywia zamierający organizm. Cóż, kiedy z tych konferencyi wynikły dotąd tylko piękne słowa, wiele zdjęć kinematograficznych i fotograficznych, podczas gdy w zasadniczym stanie rzeczy nic się nie zmieniło! Można więc spokojnie obniżyć oczekiwane nadzieje i liczyć się z tem, że dopóki w wewnętrznej polityce głównych mocarstw nie nastąpi gruntowna zmiana, nie przyjdzie do doniosłych zmian w systemie gospodarczym. Mimo to konferencya genueńska jest ważnem wydarzeniem, gdyż pod niejednym względem różni się ona od swych poprzedn cz.k. [illegible] em wzmagającej się siły myśli międzynarodowej, wyrazem utrwalającego się przekonania, że odbudowa Europy może być dokonaną tylko przez zbiorowy wysiłek i że leży w interesie wszystkich narodów tej części świata, aby ponad polityczne i gospodarcze okopy podać sobie ręce, jeśli wszystkie nie mają ulec zniszczeniu. Zarówno państwa zwycięskie jak i wojną bezpośrednio niedotknięte państwa neutralne zostały pociągnięte w ogólny wir, który grozi pochłonięciem międzynarodowego handlu i pracy ludzkiej.

Genua jest konferencyą ogólno-europejską i tem różni się od dotychczasowych konferencyj i od Ligi narodów, z których Niemcy i Rosya była i są wykluczone. Nędza gospodarcza stała się tak wielką, że państwa zwycięskie musiały usunąć te przeszkody, że obecnie przedstawiciele wszystkich państw zbierają się w jednej sali i to nadaje konferencyi genueńskiej jej specyalne i wielkie znaczenie. Państwa doszły do przekonania, że bez odbudowy Rosyi i bez udziału Niemiec odbudowa Europy jest niemożliwą.

W tym ogólno-europejskim charakterze konferencyi genueńskiej leży też i jej słaba strona. Wojna przeniosła punkt ciężkości gospodarki światowej z Europy do Ameryki. Stany Zjednoczone Ameryki północnej są dziś największą gospodarczą, a w niedługim czasie będą największą militarną potęgą świata. Z kraju zadłużonego stały się krajem wierzycieli, z kraju kolonialnego wielkiem państwem imperyalistycznem. Najważniejsze surowce stamtąd przychodzą, przeważna część produkcyi światowej podlega kontroli giełdy nowojorskiej. Wojna zaledwie kraj ten zadrasnęła, a jego silny organizm prędko przezwyciężył następstwa wojny. Tak jak Ameryka rozstrzygnęła wojnę, w tymsamym stopniu bez jej udziału nie może być mowy o odbudowie Europy. Nieobecność Ameryki na konferencyi pozbawia ją najprawdopodobniej możliwości praktycznego wyniku. O ile obecność Rosyi i Niemiec w Genui jest postępem, o tyle nieobecność Stanów Zjednoczonych jest momentem wnoszącym niepewność w zamierzony cel.

Europa, pozostawiona sama sobie, będzie w Genui świadkiem pojedynku między angielską polityką handlową a francuską polityką militarną. Zniszczona Rosya i obciążone reparacyami Niemcy przestały być klientami Anglii, co powoduje zatamowanie handlu, bezrobocie w przemyśle. Francya, która nie jest krajem wielkiego przemysłu ani też wielkiego eksportu, ma inny cel na oku: osiągnąć od Niemiec jak największe sumy, aby odbudować swe zniszczone prowincye i ulżyć ciężarów własnym obywatelom. Te dwa przeciwieństwa głównych mocarstw nadadzą ton konferencyi genueńskiej, zaś reszta reprezentowanych tam państw — to w większym lub mniejszym zakresie statyści.

lf.

UWAGI

Jak bywa, gdy „Kuryerek"...

Kuryerek „Ilustrowany" rozpoczął wczoraj feljeton p. t. „Rudolf Steiner i antropozofia".

„W Niemczech — pisze — toczy się obecnie zacięty spór, zataczający coraz szersze kręgi na temat znaczenia „Antropozofii", której założycielem jest filozof i literat dr Rudolf Steiner."

Przy nazwisku Steiner — gwiazdka — odsyłacz...

Spoglądamy na uwagę redakcyjną, w której czytamy: „Nauka Steinera **opiera się niewątpliwie na zasadach indyjskiej (i angielskiej) teozofii**, choć Steiner twierdzi, że doszedł do swoich poglądów zupełnie niezależnie".

W tekście zaś na następnej szpalcie czytamy: „Ta nowa nauka jest w szczególności dlatego **bardzo ciekawą, że nie ma ona nic wspólnego np. z indyjską teozofią, lub innemi podobnemi naukami**, ale opiera się na gruntownem zgłębieniu filozofii i umiejętności".

Czytelnik „Kuryerka" istotnie zgodzić się musi, że jest ciekawą taka nauka, która opiera się na teozofii indyjskiej, a mimo to nie ma z nią nic wspólnego.

Zresztą czytelnik to luby, zgodny i tak wytrenowany, że wszystko strawi.

Zgodzi się nawet na to, że „Kobieta, która zabiła" — to nieomal Szekspir, „Dom osaczony" — to Corneille, a „Adam, ewa i wąż" — to Oskar Wilde...

Listy z kraju

Przemyśl, 3 kwietnia.

Teatr szkolny w gimnazyum

W sobotę 1 kwietnia 1922 o godz. 11-ej przedpołudniem nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie sceny szkolnej w gimnazyum im. Słowackiego przy ulicy tejże nazwy. Aktu poświęcenia dokonał katecheta ks. Szypuła w zastępstwie biskupa-sufragana Fischera, który w ostatniej chwili zawiadomił, że z powodu przeszkód urzędowych — zjawić się nie może. Ks. Szypuła wygłosił piękne przemówienie okolicznościowe.

Dłuższą, głębiej obmyślaną mowę o znaczeniu teatru dla młodzieży, zajął liczne audytoryum dyrektor zakładu, p. Dr Skórski, który też złożył podziękowanie inicyatorowi tej szlachetnej idei kulturalnej, prof. Henrykowi Rosemu i wszystkim tym, którzy współpracowali przy budowie tej prawdziwie pięknej, zgrabnej scenki.

Scena umieszczona w obszernej sali, urządzona znacznym kosztem, jest nowością w swoim rodzaju jedyną narazie, gdyż gimnazyum przemyskie pierwsze założyło teatr szkolny, gimnazyalny, który w zreformowanem szkolnictwie średniem może spełnić bardzo doniosłą misyę oświatową i etyczną.

Mowa p. Dra Skórskiego, który po raz pierwszy miał sposobność przemówić do szerszej publiczności, wywarła bardzo sympatyczne wrażenie.

Imieniem młodzieży, szczerze uradowanej tem dla jej rozwoju epokowem wydarzeniem, przemówił uczeń Strzałkowski.

Podczas uroczystości udatnie przygrywała studencka orkiestra smyczkowa.

Przebieg uroczystości, w której wzięli udział przedstawiciele władz rządowych (z Kuratoryum szkolnego przybył p. Dr A. Janer) i miejskich oraz liczni rodzice młodzieży i zaproszeni goście, był nader podniosły.

W dniu otwarcia popołudniu i wieczorem odegrała młodzież bardzo udatnie „Zemstę" Fredry.

Międzynarodowa konferencya socyalistyczna

W sobotę 1 kwietnia odbyło się w **Berlinie**, w gmachu parlamentu przygotowawcze posiedzenie konferencyi Komitetów wykonawczych trzech Międzynarodówek, celem omówienia prac technicznych. W posiedzeniu tem wzięli udział: za egzekutywę drugiej (amsterdamskiej) Międzynarodówki Macdonald, Vandervelde i Wels, za egzekutywę trzeciej (moskiewskiej) Międzynarodówki Frossard, Radek i Klara Zetkin, za egzekutywę wiedeńskiej „wspólnoty pracy" Adler, Bracke i Crispien. Konferencya doszła do zupełnego porozumienia co do szczegółów technicznych. Ustalono, że na każdą Międzynarodówkę przypada po 10 delegatów, zaś członkowie egzekutyw, o ile nie są delegatami, mają prawo być obecni, jako słuchacze. Z partyj, które do żadnej Międzynarodówki nie należą, dopuszczoną zostanie tylko partya **włoska** przez 1 członka z głosem doradczym i 2 słuchaczy.

Rozprawy konferencyi nie będą publiczne, jednak reprezentanci prasy socyalistycznej zostali dopuszczeni, o ile odnośna egzekutywa przyjmie za nich odpowiedzialność. Z obrad zostanie spisany protokół stenograficzny, dyskusya będzie się odbywała w językach francuskim, niemieckim i angielskim. Posiedzenia będą się odbywać w gmachu parlamentu, w sali 25.

Pierwsze posiedzenie naznaczono na niedzielę 9 bm. o godz. 10 przedpoł. Zagai je Fryderyk Adler, który jako sekretarz „wspólnoty pracy" rozesłał zaproszenia na konferencyę. Do wybrać się mającego, prezydyum wejdzie po jednym delegacie z każdej Międzynarodówki.

PIERWSZY DZIEŃ OBRAD

(PAT) **Berlin**, 3 kwietnia.

Na konferencyi komitetów wykonawczych trzech Międzynarodówek wygłosił Fryderyk Adler mowę powitalną, w której zaznaczył, że konferencya nie ma na celu organizacyjnego zlania się trzech Międzynarodówek, lecz jest jedynie **pierwszą próbą osiągnięcia wspólnej akcyi w pewnych sprawach**, dotyczących robotników.

Imieniem delegacyi trzeciej Międzynarodówki Klara **Zetkin** odczytała oświadczenie, wedle którego trzecia Międzynarodówka uważa za pilny postulat w bieżącej chwili osiągnięcie **jednolitego frontu proletaryatu**, ponieważ burżuazya pragnie splądrować Niemcy reparacyami, podbić Rosyę gospodarczo i wogóle zwalić wszystkie ciężary wojenne na robotników wszystkich krajów. Z tego powodu wszyscy socyaliści całego świata muszą odbyć konferencyę nie później, jak **w czasie konferencyi genueńskiej**, aby konferencyę genueńską zmusić do zajęcia się naglącemi sprawami robotniczemi.

Belgijski socyalista **Vandervelde**, jako przewodniczący wykonawczego komitetu drugiej Międzynarodówki, oświadczył, że kwestya, czy będzie można pracować wspólnie z trzecią Międzynarodówką, zależy od tego, czy będzie mogło być z góry zagwarantowane przywrócenie wzajemnego porozumienia i szczerego zaufania. Bolszewicy muszą wyraźnie oświadczyć, czy im zależy na jedności międzynarodowego ruchu robotniczego. Musieliby nadto oświadczyć, czy chcą dać krajom kresowym Rosyi wolność i prawo samookreślenia, w szczególności: Armenii, Ukrainie i Gruzyi. Nie można również pomyśleć o współpracy z komunistami, jak długo rosyjscy socyalni demokraci jęczą w więzieniach.

Radek, odpowiadając na mowę Vandervelda, oświadczył, że bolszewicy nie mają do Vandervelda najmniejszego zaufania. Gdyby Vandervelde chciał zestawić bilans działalności za przeciąg ostatnich 8 miu lat, to komuniści są do tego gotowi. Warunki Vanderveldego nazwał Radek **pospolitą próbą sterroryzowania**.

Wśród wielkiego wzburzenia odroczono obrady do poniedziałku.

Składki

Na fundusz prasowy „Naprzodu": Związek pracowników tytoniowych, Kraków 5.000 mk.

—ooo—

Pamiętajcie o uroczystości 1 Maja!

Sprawy partyjne

W Nowym Sączu odbyła się w niedzielę 2 bm. konferencya powiatowa. Przybyli delegaci z Nowego Sącza, Starego Sącza, Muszyny, Piwnicznej, Rytra, Jazowska. Referaty o sytuacyi politycznej, stanie organizacyi i wyborach wygłosili tow. pos. Marek, Pażucha i Zawiła. Powzięto uchwały w sprawach organizacyjnych, a zarazem stworzono powiatowy komitet wyborczy.

Tow. poseł dr Marek złoży sprawozdanie poselskie w Muszynie w niedzielę dnia 9 kwietnia. W sobotę 8 kwietnia wieczorem odbędzie się w sali Rady miejskiej w Nowym Sączu zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym: Gmina a klasa robotnicza. Referować będą tow. Broszkiewicz i pos. dr Marek.

Przegląd społeczny

ROZSZERZENIE NA CAŁĄ POLSKĘ USTAWY O ZAŁATWIANIU ZATARGÓW ZBIOROWYCH W ROLNICTWIE

W Dzienniku Ustaw Rzplitej Polskiej w Nrze 18 z 22 marca 1922 ogłoszona została pod pozycyą 142 następująca ustawa z dnia 14 lutego 1922, zmieniająca art. 9 ustawy z 11 marca 1921 roku w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi (Dz. P. P. P. z 1919 r. Nr. 65, poz. 394 i Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr. 26, poz. 147):

Art. 1. Art. 9 ustawy z dnia 11 marca 1921 r. w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi (Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr. 26, poz. 147) otrzymuje brzmienie następujące:

„Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje wraz z ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi (Dz. P. P. P. z 1919 r. Nr. 65, poz. 394) na terenie b. zaborów rosyjskiego i austryackiego".

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 3. Ustawa niniejsza obowiązuje z dniem jej ogłoszenia.

Z TEATRU

Teatr im. Słowackiego: „Siejba", sztuka w trzech aktach Gustawa Vanzype, przekład Laury Konopnickiej-Pytlińskiej.

Belgijski pisarz chciał w „Siejbie" wypowiedzieć morał, że po wojnie powinni sobie ludzie wzajem dużo wybaczyć i wzajem ponieść dla siebie dużo ofiar w interesie przyszłości, w interesie nowego życia, mającego zakwitnąć na gruzach wojennych. Ale powikłania życiowe, na których usiłuje demonstrować pożyteczność głoszonej przez siebie idei, nie pozostają w gruncie rzeczy w żadnym związku z wojną, bez której dramat ten mógłby się doskonale obejść, jak również zdrada małżeńska pani Harclair nie wpłynęła bynajmniej na wywołanie, ni na przebieg wojny. Prof. Harclair z optymisty stał się pesymistą nie z winy wojny, lecz wskutek wykrycia swoich rogów; również odwrotna ewolucya sceptyka Ferruela ma źródło w przeżyciach raczej osobistych niż wojennych.

Wojna stanowi tu tylko tło nastrojowe. A na tem tle rysują się wyraziście charaktery i sytuacye dramatyczne. Jest w tem wprawdzie dość dużo „papieru", zwłaszcza w akcie trzecim, gdzie tendencya wyłazi na pierwszy plan i przygłusza prawdę psychologiczną, ale pozatem jest dobry dyalog i są świetne role.

Główną rolę profesora Harclair odegrał p. Sosnowski w sposób porywający; potężna ta postać i głąb jej cierpienia dominowała nad całą sztuką. Dyskretnymi rysami, pełnymi wyrazu, scharakteryzował p. Adwentowicz jego partnera Ferruela i przemianę dokonywującą się w tegoż duszy. Wzruszająco zagrała p. Bednarzewska rolę nieszczęśliwej pani Harclair. Jej syna Daniela, wątłego i przeczulonego muzyka, doskonale odtworzył p. Białkowski. Krótszą rolę jego brata Jana dobrze odegrał p. Szymański. Z dużem uczuciem i wdziękiem upostaciowała p. Hańska rolę kochanej przez obu braci Franciszki, choćiaż moment rezygnacyi, w którym decyduje się zamiast poległego ukochanego, poślubić jego niekochanego brata, utrudnił jej ogromnie autor patetyczną deklamacyą.

Przekład jest nieco twardy; n. p. po polsku nikt z krewnych nie mówi do młodej dziewczyny: Franciszko, jak to stale dzieje się w „Siejbie", lecz każdy powie: Franiu. **E. H.**

KRONIKA

Kraków, 4 kwietnia.

Proces przeciw „Naprzodowi"

P. Bolesław Drobner uczuł się obrażonym zamieszczoną w swoim czasie w „Naprzodzie" korespondencyą z Jaworzna piętnującą jego warcholską robotę i zaskarżył do sądu tow. Maryana Jastrzębskiego, redaktora odpowiedzialnego „Naprzodu", o obrazę czci. Rozprawa przed sądem przysięgłych odbędzie się jutro, w czwartek. Przewodniczyć będzie p. radca Warzeszkiewicz. Obronę oskarżonego prowadzić będzie adwokat dr Heski.

Znowu zwyżka cen pieczywa

Wobec podrożenia robocizny o 25% do 50% oraz dalszej zwyżki cen zboża, magistrat ustanawia prowizorycznie aż do czasu ustalenia cen wytycznych przez miejską komisyę dla badan a cen następujące ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące od dnia 5 kwietnia: a) chleb żytni jasny z 70% przemiału 153 mk za 1 kg, b) chleb żytni ciemny 125 mk za 1 kg, c) bułka pszenna jasna 6 dkg 17 mk.

Olbrzymi wywóz bydła z Polski do Niemiec i Czech

To jest powodem braku mięsa w Krakowie

(k) Od dłuższego czasu, jak wiadomo, daje się odczuwać w naszem mieście dotkliwy brak mięsa i tłuszczów. Jak stwierdziły władze kontrolne, bydła i nierogacizny jest pod dostatkiem, jedynie spekulanci t. j. handlarze i pośrednicy wykupują na targach okolicznych i w Krakowie bydło i nierogaciznę i wysyłają **bez zezwoleń** do powiatów pogranicznych. Stamtąd specyalni „fachowcy" przewożą bydło do Prus przez Bytom i Mysłowice, na mocy pozwoleń udzielanych przez władze koalicyjne na Górnym Śląsku.

Handlarze ci otrzymują zapłatę przez banki niemiecki w markach pruskich lub w koronach czeskich, gdyż spółki handlowe górnośląskie zajmują się posyłaniem transportów bydła z Polski także i do Czech. Prócz tak zwanych transportów legalnych pociągami towarowymi kwitnie na wielką skalę przemytnictwo przez „suchą" i „mokrą" granicę. Jak wielkie transporty przechodzą do Niemiec, niech posłuży następująca statystyka, sporządzona przez urząd walki z lichwą za czas od 12 do 29 marca b. r. W czasie tym do powiatów granicznych dostarczono ze Słotwiny, Brzeska, Wieliczki, Tuchowa, Dąbrowy, Czarnej, Gorlic, Rymanowa, Dębicy, Jasła, Grybowa, Szczucina, Łańcuta i Tarnobrzega żywej wagi do Szczakowej bydła 5850 kg. świń 19.000 kg, do Będzina 76 340 kg bydła, 4200 kg świń, do Bielska 38.490 kg bydła, 55 920 kg świń, oraz 3073 kg cieląt, do Białej 89.860 kg bydła, 38.655 kg świń i 1920 cieląt, do Oświęcima 26 040 kg bydła, 1160 kg świń i 7660 kg cieląt, do Chrzanowa 19 580 kg bydła, 198 300 świń i 4316 kg cieląt, do Sosnowca 18 250 kg bydła, do Trzebini 48.540 kg bydła i wreszcie do Cieszyna 30.387 kg bydła i 20 600 kg świń. Z powyższego zestawienia widzimy, jak wielką ilość bydła i nierogacizny wywozi się tylko „legalnie" kolejami z województwa naszego, gdyż w rachubę nie mogą wejść transporty dla górników w Jaworznie, gdzie w tymsamym czasie dostarczono 2150 kg świń i 28.000 kg bydła. Prócz tego, jak stwierdziły dokładnie organa kontrolne na podstawie zeznań pogranicznej ludności, z okolic Krakowa i Chrzanowa przepędzają handlarze drogą pieszą całe stada bydła i nierogacizny do Sosnowca, skąd przemyca się ten towar do Prus lub Czech. Głównym traktem przemytników są miejscowości: Będzin, Jeleń, Chełmek, Jezor, Wysoki Brzeg, Dziedzice i Jawiszowice. Ponieważ marka niemiecka w tych dniach znacznie spadła, handlarze częściowo wstrzymali wywóz bydła do pogranicznych powiatów, co się odbiło na targach szczególnie w Krakowie, gdzie na ostatnich dwóch jarmarkach spęd był niezwykle wielki. Uprawianiem przemytnictwa i zakupnem bydła na targach krakowskich zajmują się szynkarze, zdemobilizowani wojskowi, subjekci handlowi, a nawet, jak stwierdzono, fryzyerzy. Także stwierdzono, że transporty z bydłem idą pod płaszczykiem magistratów i starostw przy pomocy zawiadowców stacyi.

Jak się dowiadujemy, krakowski urząd walki z lichwą rozpoczął energiczne śledztwo przeciw spekulantom w sprawie wywozu bydła i trzody.

Od siebie dodać musimy, że sprawą tą zająć się powinny odpowiednie władze i położyć kres tym niesłychanym praktykom zbrodniczych jednostek, które kosztem ogładzania całych mas biednej ludności robią kolosalne majątki.

Podwyższenie cen węgla z kopalni Jaworzno

Magistrat ogłasza tymczasowo aż do ustalenia cen przez miejską komisyę dla badania cen następujące ceny maksymalne na węgiel jaworznicki, obowiązujące od 1 kwietnia: 1) za 1 ct. m. w składach przy dworcach kolejowych 1350 mk, 2) za 1 ct. m. w składach hurtownych w mieście, t. j. Sendka, pl. Kossaka, Szpera, ul. Sebastyana, oraz u hurtowników w Podgórzu 1450 mk, 3) za 1 ct. m. w składach drobnych handlarzy 1480 mk.

Wiec stróżów krakowskich

W niedzielę 2 kwietnia w sali Rady miejskiej w Krakowie odbył się wiec dozorców domowych przy bardzo licznym udziale uczestników. O położeniu stróżów referował tow. r. m. Packan, o komisyi rozjemczej dla spraw stróżów r. m. tow. dr Muller, zaś o sprawach mieszkaniowych dozorców domowych mówił r. m. tow. dr Rosenzweig. W dyskusyi przemawiali reprezentanci Stow. właścicieli realności dr Schneider i p. Askenaze, głosząc, że właściciele realności są „przyjacielami" stróżów, i że będą starali się o przyjęcie wszystkich żądań stróżów przez właścicieli realności. Nawet „katolicki stróż" Gołąb uznał w swem przemówieniu, że tylko socyalistyczna organizacya stróżów walczy o poprawę bytu swych członków i że stróże winni brać sobie przykład i wstępować do tej organizacyi. Po przemówieniu towarzyszy Bugaja, Kuczwała i jednej z towarzyszek przewodniczący tow. Grochal zamknął zgromadzenie, poczem delegacya udała się wraz z tow. Packanem do p. wojewody Gałeckiego, by przedstawić żądania stróżów krakowskich, które streszczają się w następującej, na wiecu uchwalonej rezolucyi:

Dozorcy domowi zwracają się do p. Inspektora pracy w Krakowie, by natychmiast uruchomił komisyę rozjemczą dla zbiorowych zatargów między właścicielami a dozorcami i zawarcia umowy zbiorowej celem poprawy ciężkiego położenia socyalnego dozorców w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim. 2) Dozorcy piętnują haniebny wyzysk, jakiego dopuszczają się dziś kamienicznicy krakowscy wobec dozorców domów. Dozorcy wyrażają najżywsze oburzenie z powodu wyzysku dozorców domowych, prześladowań i wyrzucania na bruk ich rodzin przy pomocy dyrekcyi policyi, przyczem postępuje się bez względu na to, czy kara jest zasłużoną, czy też nie. 3) Dozorcy żądają od dyrekcyi policyi, by wzięła pod uwagę obecny kryzys mieszkaniowy i nie przyjmowała spraw i wypowiedzeń nieuzasadnionych. 4) Dozorcy żądają dostarczenia im przez gospodarzy przyborów potrzebnych do pracy przy utrzymaniu porządku w kamienicach, oraz dopłaty w myśl żądań, przedłożonych właścicielom realności i władzom w dniu 2 października 1921 r., ubezpieczenia w Kasie chorych, zniesienia natychmiastowego posługu domowych, wreszcie należytego traktowania dozorcy domu przez właścicieli domów. 5) Dozorcy zwracają się z apelem do prezydyum miasta i inspektora pracy w Krakowie o poparcie żądań.

Dozorcy oświadczają, że o ile żądania ich, wniesione 2 października 1921 nie będą załatwione do 30 kwietnia 1922 — zmuszeni będą odmówić pracy, której wartość przenosi czynsz lokatora.

Stan pogody we wtorek 4 kwietnia o 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Niż barometryczny, który onegdaj znajdował się nad Francyą, przesunął się w kierunku północno-wschodnim nad Niemcy. Pod wpływem ciepłych wiatrów południowych, temperatura w Polsce znacznie się podniosła. Po południu termometr wskazywał w Warszawie +13, Poznaniu +12, Lublinie +10, Lwowie +8, Pińsku +5. W Krakowie ciśnienie 744 3, temperatura +6, maximum +9 2, minimum +0 8, pochmurno. Prognoza na środę: pochmurno, deszcz, chłodniej.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj dramat Strindberga „Ojciec" z występem p. Adwentowicza w roli tyt. i pp. Kosmowską, Kacicką, Zmilewską, Malinowskim, Modrzewskim Stryckim. Dramat Strindberga więcej razy w sezonie powtórzony nie będzie. Jutro i w piątek dramat G.

Vanzype „Sieba". Na sobotę przygotowuje się pod kierunkiem reż. Jednowskiego komedya St. Krzywoszewskiego „Djabeł i karczmarka", która przed kilkonastoma laty przez szereg wieczorów nie schodziła z afisza. Najbliższą nowością repertuaru będzie dramat Jerzego Kaisera „Gaz". Część personalu wyjeżdża dzisiaj do Bielska, gdzie w tamtejszym niemieckim teatrze zabrzmi po raz pierwszy polskie słowo w nieśmiertelnej „Zemście" Fredry.

Z teatru Bagatela. Dziś we środę i czwartek „Adam, Ewa i wąż", sztuka Egera z pp. Bruczową, Wernicz, Brzeskim, Łętowskim, Wysockim i Brońskim. W piątek wznawia teatr „Topiel" Przybyszewskiego. W sobotę po południu po cenach zniżonych „Dr Stieglitz", w sobotę wieczór „Dom osaczony". Kasa teatru sprzedaje przez cały dzień bilety na wszystkie zapowiedziane repertuarem przedstawienia.

Opera i Operetka. Dziś we środę operetka „Królowa cyrku". W rolach głównych wystąpią pp. Ordonówna, Zimajerowa, Krajewski, Leszko, Zelska, Minowicz, dyr. Poleński, E. Karasiński i Rewski.

Z teatru Nowości. Dziś we środę premiera „Loli z Ludwinowa", wodewilu w 3 aktach Stefana Turskiego. Akcya „Loli" rozgrywa się w barwnem środowisku typów podmiejskich, które w „Krowoderskich zuchach" tak niezwykle bawiły widzów. Fabryka tutek, Wola Justowska — to tło całej akcyi, a zabawne, charakterystyczne tańce i ewolucye uroznaicą w wielkiej mierze pełną humoru sztukę. Główne role spoczywają w rękach najlepszych sił teatru. „Lola z Ludwinowa" wypełni repertuar całego bieżącego tygodnia.

Pepito Arriola, pianista i kompozytor hiszpański, odtworzy na koncercie w poniedziałek 10 bm. w sali Starego Teatru obok arcydzieł muzyki klasycznej cykl nieznanych utworów Debussy'ego, Ravela, Cyryla Scotta i Albeniza. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego.

Na rzecz komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono po dzień 1 kwietnia na ręce rektora UJ: spółka jajczarska 100.000 mk, redakcya „Przeglądu Powszechnego" 25.000 mk. dr Ruxerówna 15.000 mk, administracya „Ilustr. Kuryera Codziennego" 16.770 mk, związek młodzieży żydowskiej „Przedświt Haszachar" 2.500 mk, związek spółki hodowców drobiu „Jajo" 100.000 mk, ks. Józef Kajdas 5.000 mk.

Młodzież jugosłowiańska w Krakowie. Dziś o 11'24 wieczorem przyjeżdża do naszego miasta wycieczka młodzieży jugosłowiańskiej. Celem przyjęcia gości powstał komitet, który przygotowuje bogaty program dwudniowego goszczenia sympatycznych kolegów. W przyjęciu przyszło z pomocą prezydyum miasta i związku hotelarzy, przeczo winno ono wypaść okazale. Komitet zaprasza szerokie koła młodzieży na dworzec celem zgotowania gościom serdecznego przyjęcia.

Z Tow. Ekonomicznego w Krakowie. W sobotę 8 bm. urządza w Izbie handlowej o g. 6 wiecz. Tow. Ekonomiczne zebranie dyskusyjne w sprawie podatku od przyrostu wartości nieruchomości. Zabiorą głos prof. dr Adam Krzyżanowski i adw. dr Samuel Tilles, objaśniając kwestyę tak aktualną i tak obchodzącą wszystkich właścicieli nieruchomości. Goście mile widziani.

Serdeczne pożegnanie naczelnika ogrzewalni w Krakowie, starszego radcy p. Stöckla. W ostatnich dniach marca kiedy zbliżał się dzień odejścia z powodu spensyonowania p. Stöckla, wzmógł się ruch pożegnalny. Starannie zainicyowali pracownicy warsztatowi wspólną fotografię, poczem nastąpiły przemówienia deputacyi oraz odegranie szeregu utworów przez orkiestrę kolejarzy i złożenie praktycznych pamiątek. Niewyczerpany program ponowili pracownicy biurowi w dniu następnym życzeniami, kończąc wspólną fotografią i upominkami. Tak żegnano niezwykle wytrawnego urzędnika który przetrwał na stanowisku najburzliwsze momenty w ruchu kolejowym, umiał zwycięsko pokonać trudności z korzyścią dla państwa i pracowników. Uznali to w końcu i ci, którzy z pobudek wyznaniowych nieraz starali się podstawiać mu nogę. Jeżeli polskie kolejnictwo ma się odnowić, to ludzi tak praktycznych, fachowo uzdolnionych i zdrowych należy w służbie zatrzymać, U nas dzieje się odwrotnie.

(k) **Aresztowanie klubu kieszonkowców.** Onegdaj organa ekspozytury urzędu śledczego udały się specyalnie na stacyę kolejową Podgórze-miasto, gdzie urządziły wielką obławę, w czasie której w ręce policyi wpadli następujący zawodowi złodzieje kieszonkowi: Jan Kowalik l. 35, Władysław Gałon l. 22, Jan Mastalerz l. 20, Wincenty Hajto l. 30, Rudolf Gołębiowski l. 26, Zofia Janocińska l. 16 i Józef Dudzik l. 22. Cały ten klub kieszonkowców aresztowano na owej samotnej stacyjce w chwili, gdy usiłowali wsiąść do pociągu osobowego, zdążającego w kierunku Zakopanego. Niewątpliwie była to wyprawa po łup. Nadto aresztowano poza klubem niebezpiecznego kieszonkowca Edwarda Straczka l. 21, który podczas pościgu został przytrzymany w chwili, gdy przeskakując przez żelazne ogrodzenie plantacyjne zaczepił się o sztachety.

Zaginięcie chłopczyka. P. Franciszka Jackiewicz, zamieszkała przy ul. Czystej 15, doniosła do policyi, że dnia 3 bm. synek jej 3 letni Stefan wyszedł z domu i dotąd nie zdołano go odszukać.

—ooo—

Djablik drukarski wypłatał nam we wczorajszym numerze w artykule o zgonie ostatniego cesarza Austryi przykrego figla a mianowicie: w szpalcie pierwszej, w ustępie trzecim gdzie mowa o krystalizowaniu się państw narodowych w Europie, zamiast: **„od początku 19 wieku"**, wydrukowano mylnie „od początku 19 kwietnia".

Dziś 5 bm. premiera słynnej artystki Poli Negri w fascynującej sztuce p. t. „Biedna Violetta", przepiękny romans w 5 akt. Nadzwyczajna reżyserya, bogata wystawa, najnowsza technika złożyły się na bajeczne powodzenie tego filmu we wszystkich teatrach światowych. Kinoteatr Sztuka, ul. św. Jana l. 6.

—ooo—

Z POLSKI

Piekarze, rzeźnicy itd. przeciw urzędowi walki z lichwą. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: U prezydenta ministrów zjawiła się we wtorek deputacya piekarzy, rzeźników i pokrewnych zawodów, domagając się zniesienia urzędu walki z lichwą. Na ten temat kolportowano w Sejmie następującą anegdotę: prawdopodobnie jutro zjawi się deputacya kryminalistów, która zażąda zniesienia kryminałów w Polsce.

Na szkołę hygieny w Warszawie. „Kuryer Poranny" donosi Instytut Rockefellerowski, na którego czele stoi międzynarodowa rada zdrowia przeznaczył 250.000 dolarów na budowę i urządzenie szkoły hygieny w Warszawie. Szkoła ta posiadałaby oddziały: medycyny społecznej, techniki sanitarnej, mechaniki sanitarnej oraz fizyki i chemii, pozatem warsztaty mechaniczne, pracownię fizyczną, dział instalacyj sanitarnych i t. d. Celem szkoły będzie przygotowywanie lekarzy do służby publicznej oraz kształcenie sanitaryuszy i sanitaryuszek.

W Nowym Sączu Rada Robotnicza zastanawiała się nad sytuacyą, wywołaną przez skryte działanie starosty Kępińskiego, który w największej tajemnicy wniósł do władz wyższych żądanie rozwiązania Rady miejskiej i wprowadzenia jako komisarza p. Brudziany. Rada Robotnicza uchwaliła jednomyślnie protest przeciwko postępowaniu starosty i zażądała od rządu powołania do Rady miejskiej przedstawicieli robotników z tzw. IV koła. Wniosek ten, jak również żądanie do Sejmu i rządu o jak najprędsze uchwalenie ordynacyi wyborczej dla miast, został następnie jednomyślnie przyjęty przez zgromadzenie obywateli Nowego Sącza, na którem nazajutrz składał sprawozdanie poseł tow. Dr Marek.

Aresztowanie handlarzy mięsa. Przedwczoraj w Warszawie na zlecenie urzędu walki z lichwą policya aresztowała sześciu spekulantów mięsnych, którzy jako najgłówniejsi hurtownicy postanowili drogą zmowy wstrzymać zakup bydła i sprzedaż mięsa, aby w ten sposób przez ogłodzenie Warszawy wymódz podwyższenie cen wytycznych. Aresztowani zostali: Aron Landman, Marcin Szymański, Czesław Szymański, Antoni Gettel, Feliks Zeliński, Bolesław Kulczycki. Pierwszych pięciu przewieziono do aresztu, Kulczyckiego zaś, jako chorego pozostawiono w domu pod strażą policyanta. Aresztowanych przesłuchał sędzia śledczy, który dał rozkaz uwięzienia ich do czasu wyroku sądowego. Zabiegi rodzin aresztowanych o pozostawienie ich na wolności pozostały bez skutku. Kulczycki zacznie odsiadywać więzienie po orzeczeniu komisyi lekarskiej.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Pogrzeb byłego króla Karola odbył się we wtorek 4 bm. w Funchal.

Echo zamachu na Milukowa. Z Berlina donoszą: Monarchista hr. Pahlen został uwięziony przez policyę berlińską w związku z zamachem na Milukowa.

Sekwester kosztowności w cerkwiach i synagogach. Z Moskwy donoszą: Dnia 30 marca zostały zasekwestrowane kosztowności w synagogach. Dnia 30 marca rozpoczął się sekwestr kosztowności w cerkwiach. Zaraz w pierwszych dniach zasekwestrowano około 60 pudów złota i srebra. W powiecie szujskim rozpowszechniane są odezwy Tichona przeciw konfiskacie kosztowności cerkiewnych.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Ojciec".
Czwartek: „Siejba"
Piątek: „Siejba".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Adam, Ewa i wąż".

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Królowa cyrku".

Operetka w Nowościach

Środa: „Lola z Ludwinowa", premiera.
Czwartek: „Lola z Ludwinowa".
Piątek: Lola z Ludwinowa".

Wykłady w Związku literatów
(Dom artystów, plac św. Ducha)
Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek 6 b. m.: prof. Wal. Ostrowiew: „Religia świateł" (uwielbienie i kult gwiazd).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)
Początek o godz. 7 wieczór.

Czwartek: Dr Józ. Brodzki: Wald Whitman z recytacyą, reżys. Aleks. Węgierki.
Piątek: rektor Uniw. Dr Stanisław Estreicher: Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9.
odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnymi zapomocą epidiaskopu:
Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.
We środę 5 kwietnia: Kap. J. Wyglenda, Prezes Związku b. Powstańców: Trzecie powstanie górnośląskie.

TEATR MARYONETEK DLA MŁODZIEŻY
przy placu Matejki 5.
Od 1 do 7 kwietnia „Papuga", komedyjka w 2 odsłonach napisał Dr. Tille przełożył W. Hemzaczek.

Z sali sądowej

Kraków, 5 kwietnia.

Cyganie oskarżeni o skrytobójcze morderstwo

(k) Wczoraj w sądzie okręgowym karnym toczyła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciwko dwom cyganom, 24-letniemu Stanisławowi false Janowi Kwiatkowskiemu vel Pawłowskiemu, oraz 45-letniemu Andrzejowi Pawłowskiemu. Pierwszy oskarżony jest o skrytobójcze morderstwo, dokonane na żandarmie, oraz o zbrodnię rabunku i kradzieży, drugi zaś o współudział w wyżej wymienionych zbrodniach.

Dnia 14 marca 1921 r. w Zaczarniu zauważyli ludzie w polu dwóch cyganów, chowających się w zaroślach przed nadchodzącym żandarmem. Żandarm, udawszy się na wskazane mu miejsce, przytrzymał cyganów i wezwał ich do wylegitymowania się. Okazało się, że przytrzymani cyganie są identyczni z poszukiwanymi osobnikami, którzy dnia 27 lipca 1917 r. na drodze między Libiążem Wielkim a Lipowcem dokonali zbrodni morderstwa na Józefie Gocu, zapasowym żandarmie. Morderstwo to przedstawia się następująco: Krytycznego dnia Goc prowadził 3 cyganów eskortą w stronę Lipowca. Nagle jeden z nich Stanisław Kwiatkowski vel Pawłowski udał, że jest chory i położył się w rowie przydrożnym. Wtedy drugi cygan przyspieszył kroku i chciał uciekać. Goc znalazłszy się w krytycznem położeniu, zwrócił się do uciekającego. Wtem leżący w rowie strzelił do Goca z rewolweru i położył go trupem. Widząc to towarzysze Pawłowskiego poczęli uciekać; jeden zaś z nich Józef Kwiatkowski wrócił się na miejsce zbrodni i zabrał z rąk martwego żandarma karabin, poczem zbiegł do lasu. Zbrodniarze po dokonanym czynie ukrywali się w rozmaitych okolicach, pomagając sobie do życia licznemi kradzieżami i rabunkami. W rok potem Stanisław Pawłowski podczas napadu na dom w Żarkach wpadł w ręce żandarmeryi i odstawiony został do sądu wojskowego w Krakowie, jako dezerter. Stąd zdołał w kilka tygodni potem zbiedz. Po szeregu niezwykle śmiałych rabunków obaj oskarżeni wpadli nareszcie w ręce sprawiedliwości.

Na wczorajszej rozprawie obwinieni przyznali się częściowo do winy, zaś zeznania świadków wypadły w zupełności na niekorzyść oskarżonych. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał wyrok, skazujący Stanisława false Jana Kwiatkowskiego na 10 lat ciężkiego więzienia, zaś Andrzeja Pawłowskiego na 1 rok ciężkiego więzienia. — Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Klimecki, wotowali s. s. o. Federowicz i s. s. o. Rosenstein, oskarżał prok. Stąpor.

O poprawę bytu urzędników

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 4 kwietnia. Dzisiaj zjawiła się w Sejmie delegacya urzędników z Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania. Delegacyę prowadził rektor politechniki lwowskiej prof. Dzieślewski. Delegacya konferowała z prezesami poszczególnych klubów poselskich i z wicemarszałkiem Osieckim, przedstawiając **tragiczne położenie urzędników** i domagając się poprawy bytu.

Rokowania górnośląskie

Arbitraż p. Calondera

Katowice. (AW) „Schlesischer Kurier“ donosi z Genewy, iż Calonder wyda swe arbitralne orzeczenie w niemiecko polskich sprawach spornych około Wielkiejnocy, o ile do tego czasu nie przyjdzie do porozumienia między obydwiema stronami. **Widoki porozumienia są zdaniem „Schlesischer Kurier“ bardzo nikłe.**

Katowice. (AW) Z Genewy donoszą, że prace komisyi wykonawczej, które ze strony niemieckiej prowadzi były minister Simon, postąpiły tak dalece naprzód, że Simon opuszcza w tych dniach Genewę.

Sześć dni przed konferencyą w Genui

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów pod przewodnictwem Naczelnika państwa. Tematem obrad były sprawy połączone z konferencyą genueńską.

Udział dziennikarzy polskich

Warszawa. (PAT) Delegacya polska na konferencyę w Genui komunikuje, że zaprosiła do współpracy w zakresie spraw prasowo informacyjnych następujących publicystów polskich: redaktorów Stanisława Strońskiego, Stanisława Kozickiego, B. Koskowskiego, A. Beaupre, Rosnera, K. Ehrenberga i Stanisława Posnera (z „Robotnika“). Z zaproszonych powyżej redaktorów tylko czterej ostatni zgłosili gotowość wyjazdu do Genui.

Podróż delegacyi rosyjskiej

Berno szwajcarskie. (PAT) Agencya szwajcarska dowiaduje się, że delegacya rządu sowieckiego udała się do Genui przez Brenner, nie przejeżdżając przez terytoryum Szwajcaryi.

Konferencya przed konferencyą

Paryż. (PAT) „Petit Parisien“ donosi, że odpowiedź Francyi na zaproszenie Włoch na międzykoalicyjną konferencyę przed otwarciem konferencyi w Genui nie jest jeszcze znana, lecz można już dziś stwierdzić, że Francya w odpowiedzi swej zgodnie z zapewnieniem danem przez prezydenta ministrów Poincarego polskiemu ministrowi spraw zagranicznych, obstawać będzie **przy dopuszczaniu państw małej ententy** do udziału w przedwstępnej konferencyi aliantów.

SEJM

(PAT) Warszawa, 4 kwietnia

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu z powodu zwołania konwentu seniorów rozpoczęło się dopiero o godzinie 5·15. Przed porządkiem dziennym poseł tow. **Moraczewski** zastrzegł się kategorycznie przeciwko twierdzeniu, zawartemu w interpelacyi posła Łańcuckiego, jakoby kilku pracowników kolejowych w Jarosławiu i przemyślu przeniesiono na skutek interwencyi posłów PPS i wojewody lwowskiego p. Grabowskiego.

Sejm załatwił następnie w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o szacowaniu świadczeń i strat wojennych.

Poseł Jasiukiewicz jako referent noweli do ustawy o obowiązku gmin miejskich

do dostarczenia pomieszczeń

zaznacza, że połączone komisye nie ograniczyły się do poprawek, lecz przerobiły całą ustawę z 20 listopada 1919 r. uznając jednakowoż ustawę jako malum necessarium (zło konieczne), nadając jej charakter wyjątkowy, czasowy i pomocniczy. Przywilej uzyskania mieszkania uzależniono ściśle od pewnych warunków, uniemożliwiających jednocześnie spekulacyę mieszkaniową.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad nowelą do ustawy

o podatku dochodowym

i majątkowym, którą przyjęto w trzeciem czytaniu.

Wkońcu załatwiono sprawę majątku Dojlidy, o której donosimy osobno.

Posiedzenie zamknięto o godz. $11^{1}/_{2}$ w nocy, **następne jutro.**

O obsadzenie poselstwa w Moskwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“) Jak wczoraj donieśliśmy, w sferach politycznych krąży pogłoska, że na stanowisko posła w Moskwie upatrzony jest minister pracy p. Darowski. Jak się okazuje, p. Darowski konferował z prezydentem gabinetu, ale narazie nie dał przychylnej odpowiedzi. Kwestya obsadzenia tej placówki zostanie zadecydowana po konferencyi w Genui.

Zmiany w ministerstwie skarbu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“) Kierownik wydziału towarzystw akcyjnych w ministerstwie skarbu dr Wytrwał ustąpił ze swego stanowiska.

O sanacyę finansów miast

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“) U ministra skarbu p. Michalskiego były deputacya miast Warszawy, Krakowa, Lwowa itd. prowadzona przez posła Raucha w sprawie sanacyi finansów miejskich. Minister przyjął przychylnie przedstawione mu żądania.

Wpłata daniny

Warszawa. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Do dnia 25 marca wymierzono daninę w wysokości 88 miliardów 991 milionów 869 tysięcy marek. Zapłacono zaś do tego dnia 22 miliardy 492 miliony 478 tysięcy marek, tj. 25%. **Największy wpływ wykazuje Izba skarbowa krakowska,** potem pomorska i wielkopolska, następnie lwowska i warszawska. Ostatnie miejsce co do wpływu zajmuje Izba skarbowa w Łodzi.

Bomby przeciw opozycyi

Budapeszt. (PAT). W czasie bankietu w klubie robotniczym, na którym zamierzali wystąpić z mowami przywódcy opozycyjni, eksplodowały dwie piekielne maszyny. Na sali powstał wielki popłoch. Jest 6 zabitych i 38 rannych. Zawiadomiony o tem minister spraw wewnętrznych przybył natychmiast na miejsce wypadku. Stwierdzono, że z przywódców partyj opozycyjnych nikt nie został raniony, ponieważ ci ostatni przyszli po wypadku. Aresztowano około 40 osób. Podejrzenie skierowane jest przeciwko dwom monterom, którzy po południu mogli wprowadzić do lokalu maszyny piekielne. Rząd nakazał wdrożyć jak na ściślejsze śledztwo. Prócz tego policya wyznaczyła wysokie wynagrodzenie za ujęcie sprawców.

Wotum zaufania dla Lloyda Georgea

Londyn. (PAT) Reuter. Po przemówieniu Lloyda Georgea odrzuciła Izba gmin 379 głosami przeciw 84 wniosek partyi robotniczej o wyrażenie rządowi nieufności i przyjęła **372 głosami przeciw 94** porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie. Przeciwko wotum ufności głosowali niezawiśli liberali, partya robotnicza i kilku unionistów.

Olbrzymi strejk w Ameryce

Hanower. (PAT. Radio) „Daily Telegraph“ donosi, że w Stanach Zjednoczonych liczba strejkujących górników wynosi pół miliona. Straty w produkcyi węglowej obliczają na pół miliona ton.

Przegląd gospodarczy

Giełda krakowska z 4 kwietnia

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed.	3700·—	3850·—	3700·—	3850·—	—·—
„ kanad.	3500·—	3650·—	3500·—	3650·—	—·—
Franki franc.	340·—	350·—	340·—	350·—	—·—
„ belgijs.	315·—	330·—	315·—	330·—	—·—
„ szwajc.	760·—	780·—	760·—	780·—	—·—
Funty szterlin.	16.400	17.200	16.400	17.200	—·—
Marki niemiec.	11·75	12·50	11·75	12·50	11·90
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	—·53	—·51
„ czesko-sł.	71·—	73·—	72·—	74·—	72·75
„ węgiers.	4·30	4·60	4·30	4·60	—·—
Liry włoskie	190·—	210·—	190·—	210·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	625·—	675·—	
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	200·—	250·—	235·—
„Polski Glob“	950·—	1000·—	950—1000
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	350·—
Zieleniewski I—III em. „ex“	4800·—	5100·—	4900—5000
H. Cegielski, Poznań	2400·—	2500·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1400·—	1500·—	1450—1475
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	1900·—	2100·—	
„Pocisk“	800·—	850·—	825·—
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6800·—	7100·—	
Siersza	6200·—	6400·—	
Tepege I—IV	6100·—	6400·—	6400·—
Polska Nafta	2000·—	2100·—	
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	5200·—	5500·—	
Pezet	1000·—	1200·—	
Tłuszcze Trzebinia	4700·—	4900·—	
„Krakus“ I—V em.	2500·—	2700·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3100·—	

Szkoła partyjna

Środa, 5 kwietnia: dr Wł. Gumplowicz: „Partye polityczne w Polsce, cz. IV.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Baczność słuchacze szkoły partyjnej! We środę dnia 5 kwietnia odbędzie się w Czytelni, Dunajewskiego 5, II p. na lewo, czwarty wykład tow. Gumplowicza ze seryi: „Partye polityczne w Polsce“. Początek punktualnie o $7^{1}/_{4}$ wieczorem. Obecność wszystkich słuchaczy niezbędnie konieczna.

Ogólne zebranie kobiet PPS odbędzie się w piątek 7 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Czytelni robotniczej, Dunajewskiego 5, II p. Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z konferencyi obwodowej, 2) wnioski i interpelacye.

Klub radców miejskich PPS odbędzie posiedzenie w środę 5 bm. o godz. 7 wieczór w redakcyi „Naprzodu“. Na porządku dziennym ważne i pilne sprawy. Obecność wszystkich radców konieczna.

Zgromadzenie blacharzy i monterów odbędzie się w piątek 7-go kwietnia o godzinie 7 wieczór. Sprawy bardzo ważne.

Sekcya akademicka PPS odbędzie zebranie we czwartek 6 bm. o godz. 7 wiecz. w Czytelni robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II p. Tow. red. Haecker wygłosi odczyt „Główne prądy w dziejach socyalizmu“. Po odczycie dyskusya.

Zebranie Rady robotniczej i Zarządów Związków zawodowych odbędzie się we czwartek 6 kwietnia o godz. 7 wieczór w sali Związków zawodowych, ul. Dunajewskiego 5, II p.

Posiedzenie Zarządu nowowybranego i starego krakowskiego oddziału związku metalowców odbędzie się w czwartek 6 bm. o godzinie 6 wieczór. Obecność wszystkich interesowanych konieczna.

L. Figiel.

Bardzo uzdolniona
krawczyni z zagraniczną praktyką, z bardzo dobrym krojem, szykiem i gustem, wykonuje najelegantsze toalety, a także przerabia z najstarszych kostyumów i sukien na najnowsze fasony. Poszukuje prywatnych domów. Zgłoszenia do „Prasy“, Kraków, Karmelicka 16, pod „M. M.“.
619

Zgubiono
w Skierniewicach dokumenty wojskowe na nazwisko Michał Makowski, poczta Wieliczka, Biskupice. 382

Mydła do prania
Mydła do prania „Pulsa“
Kardkę do bielizny
Farbkę (ultramarynę) „Seitzera“
hurtownie i częściowo poleca Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A., Kraków, Sienna 2. 383

Syndykat koszykarski S. A.
sprzedawać będzie od 1-go kwietnia b. r. swe wyroby w bazarze krajowym Rynek Gł. 33. Biuro Floryańska 32. Poleca walizy i kosze podróżne, meble wiklinowe, rogożynowe i trzcinowe, galanteryę, kosze na papier, kwiaty i t. p.

Zmiana taryfy inseratowej „Naprzodu“.

Zawiadamiamy P. T. Klientów jak również Biura Ogłoszeń, iż z powodu nowych znacznych kosztów druku, papieru i t. p. Wydawnictwo „Naprzodu“ zmuszone jest zmienić taryfę ogłoszeń **od dnia 1 kwietnia b. r.** w sposób następujący:

Jednostką miernicza jest milimetr.

Ogłoszenia zwykłe	25	Mp. za	1 mm
Nadesłane	65	„ „	1 „
Kronika	80	„ „	1 „
Przed tekstem . .	120	„ „	1 „
Drobne za słowo .	20	„	

Najmniejsze ogłoszenie drobne 200 Mp.
Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% wyższy.

P. T. Biura Ogłoszeń korzystają z dotychczasowych opustów.

KAŻDA Z PAŃ

może mieć przerobiony kapelusz na obecny sezon, według najnowszych fasonów. Przyjmuje również do farbowania

JAN KURZYDŁO

Pracownia kapeluszy, Kraków, Szewska 15

Czas to pieniądz!

Oszczędzisz go, powierzając przeprowadzenie reklamy fachowemu pośrednictwu

Powszechnego Biura Reklamy

„PRASA“

Kraków, ul. Karmelicka L. 16.

Telefon 20—86.

Prowadzi dział inseratowy „Naprzodu“.

›ORKAN‹

Najlepsza pasta do obuwia

do nabycia w każdej ilości po cenach przystępnych we fabryce

„Orkan“, Łódź, Napiórkowskiego 7.
(dawniej Staro-Zarzewska). 376

Jednością silni!

Nietylko lud siermiężny upodobał sobie „Pobudkę Bełdowskiego“, lecz również i ci pracownicy, którzy w kopalniach, fabrykach, warsztatach, rafineriach itp. dźwigają na swych barkach rozwój i wielkość przemysłu polskiego. Dzisiaj granice naszej Ojczyzny są rozległe, więc i rozwój każdej gałęzi naszego przemysłu jest zapewniony.

Jeśli lud wiejski żywiołowo popiera „Pobudkę Bełdowskiego“ to odzywam się do Was — a śmiało mogę powiedzieć — do wielkiego grona przyjaciół i zwolenników mego przemysłu — z tem przeświadczeniem, że polski robotnik, pracę polskiego robotnika również żywiołowo popierał będzie w całej Polsce.

W jedności jest siła — tą zatem jednością „Pobudka Bełdowskiego“ zdobędzie pierwszeństwo ponad wszelkimi innymi wyrobami i znajdzie się wkrótce we wszystkich kopalniach, rafineriach, fabrykach i warsztatach całej Polski.

Żądajcie wyraźnie **„Pobudkę Bełdowskiego“.**

Mr Wład. Bełdowski
Fabryka tutek i bibułek
140 Kraków, Plac Maryacki L. 1.

Młodzieniec (lat 16) z ukończoną 4 tą klasą gimnazyalną, z półroczną praktyką biurową (w dziale buchalteryi), władający językiem polskim i niemieckim **zmieni posadę.** Łaskawe zgłoszenia pod „Posada“ do Drukarni Ludowej, Kraków, ulica Dunajewskiego L. 5.

Skład papieru i galanteryi
MICHAŁ SŁOMIANY, Kraków, Sławkowska L. 24.
poleca: papiery listowe, krajowe i zagraniczne, pocztówki art., lustra, albumy na pocztówki i fotografie, ramka na fotografie, portfele, papierośnice, teki na akta, karty do gry. wykonuje bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne i wszelkie druki. 300

BAZAR POLSKI S. A.

373 **Wiślna L. 3.** 9087

Nadeszły etaminy, płótna, materyały ubraniowe, zefiry, oxfordy, bielizna damska, cienkie pończochy bez szwu, mydło z fabryk „TRZEBINIA“ i „Mewa“ itp.

Kapelusze damskie słomkowe

do przefasonowania i odnowienia według najnowszych modeli jakoteż kapelusze męskie, filcowe i słomkowe przyjmuje

Pracownia i skład kapeluszy

HENRYKA SEIDLERA

375 **w Krakowie, ul. Grodzka 63.** 9011

Wielki wybór kapeluszy pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagraniczn.

Na święta!

Rodzynki, migdały, orzechy włoskie i laskowe, wanilię, mak, marmoladę, śliwy prawdziwe bośniackie, oliwę do jedzenia, korzenie, drożdże,

WINA i LIKIERY

poleca hurtownie i detalicznie:

Kazimierz Ogorzały w Krakowie, ul. Szczepańska 11.

8997 Dwurazowa ekspedycya pocztą dziennie! 312

PANIE I PANOWIE pragnący się ubierać

szybko, gustownie i tanio

zamawiają kostyumy, garnitury męskie i płaszcze w znanej wśród szerokiej publiczności firmie krawieckiej

339 **MAURYCY GISSER** 8874

Kraków, ulica Floryańska L. 36, I p., drzwi na prawo.

Z okazyi Wielkanocnych Świąt:

Pijże „Wason“ przed kiełbasą,
Po kiełbasie napijwa się.

Nadzwyczaj korzystne kupno — w dowolnej ilości — przewybornych, zdrowotnych

wódek, nalewek owocowych, rumów

(rumy już od 1000 Mk za litr) 386

w sklepie fabrycznym i Probierni

Parowej fabyki wódek R, Marczyńskiego

„Pocieszka“, Trakt Warszawski za rogatką, Telefon nr. 580.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzebski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie. Dunajewskiego 5 (tel. 1310).